

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje
codziennie od godz. 1—2¹/₂ popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:

1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
1 w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz millimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" „nadesłanego” „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 18.

Jarosław, sobota 6 maja 1933.

Rok VI.

W rocznicę majową.

Konstytucja 3-go Maja jest u nas legendą. Zwłaszcza w pomroce niewoli święcona rok rocznie „jutrzienka majowa”, która przynieść miała upadającej Polsce zbawienia słońce, zjawiała się przed umęczonemi oczyma narodu w specjalnem świetle. **W dziele 3-go Maja widziano zbożny wysiłek jednolitego w swym porywie społeczeństwa: „Vivat król, vivat naród, vivat wszystkie stany!”** — czy też: „Król z narodem, a naród z królem” te trzeciomajowe zawołania stawały się **nauką narodowej zgody, krzepiącą opowieścią o wielkiej chwili, w której jakoby naród cały, wyzbywszy się wiekowych przywar, zespolił się w entuzjazmie dla sprawy wolności i w historycznym dziele przebudowy państwowego ustroju.**

Prawda dziejowa poszła w służbę narodowej dydaktyki: dla pokrzepienia serc, zatrutych miazmatami niewoli, prawdę dziejową oplotta legenda, wydobywając z dziejów przeszłości jeno momenty jasne, budzące dumę i poczucie narodowej jedności, — milczeniem zaś pomijając skazy na świetlanej wizji.

W świetle prawdy dziejowej czyn twórców ustawy majowej ostanie się zawsze jako dzieło najpiękniejszego patriotyzmu i ofiarnej troski o całość i niepodległość ojczyzny, jako dowód tak dojrzałego i dalekowzrocznego rozumu politycznego, że żywić się nim mogą wieki. Lecz prysnąć musi legenda o wielkiej narodowej zgodzie w dni Sejmu Czteroletniego, o narodowym — jak powiedziałby Marszałek Piłsudski — „Treuga Dei”. Rozdarcie wewnętrzne społeczeństwa nie było może nigdy tak głębokie, jak w Polsce stanisławowskiej. Literatura polityczna Sejmu Wielkiego, tak bogata, jak bogatem było chyba nasze piśmiennictwo polityczne XVI-go wieku, odzwierciedla to wielkie, pełne napięcia dramatycznego i namiętności zmaganie się dwóch przeciwstawnych sobie obozów. „Kuznica Kołłątajowska” piórem ks. Hugona Kołłątaja, Jezierskiego, Dmochowskiego i innych zasypuje szanice starszylachetczyzny huraganowym ogniem satyry, inwektywy, paszkwilu. Odpowiada jej namiętnie obóz hetmański, w imieniu którego przewodzi publicystycznej kampanji Rzewuski i rusofilski „Gazeta Warszawska” jezuita Łuskiny. Sam akt 3-go Maja był zamachem stanu, był próbą narzucenia państwu nowych form ustrojowych dla ratowania jego bytu przez tych posłów, polityków i mężów stanu, którzy, jak Kołłątaj, Ignacy Potocki czy Małachowski, widzieli nadciągający nieuchronnie upadek państwa i umieli zdobyć się na odwagę obywatelskiej decyzji i męskiego czynu.

na 3-majowy zamach stanu — jak wiemy — konfederacją targowicką i oddała się dla ratowania zagrożonych „swobód obywatelskich” w opiekę carycy Katarzyny. Bagnet rosyjski rozstrzygnął tragiczny spór warszawski, choć armja polska po dziesiątkach lat zupełnego rozprężenia i upadku zdała chlubnie, pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego i Kościuszki egzamin ze swej sprawności i patriotyzmu. Historia wypowiedziała swój wyrok niecofiony na Targowiczan: — stali się grabarzami własnej ojczyzny. Lecz w owe czasy byli to wszak ludzie, piastujący wysokie urzędy państwowe, mający mir u szerokich mas. Obok gromady ludzi przedajnych — byli wszak wśród nich i ludzie czystych rąk i dobrej woli. Stali się jednakże grabarzami Polski, bo uwiódł ich na manowce zbrodni przeciw własnej ojczyźnie demagogiczny frazes o obronie rzekomych „obywatelskich swobód”, bo w artykułach Konstytucji Majowej o wzmocnieniu władzy zwierzchniej państwa dopatrywali się widma „absolutum dominium”, bo nie umieli dojrzeć innej Polski, jak tę, którą znali od lat, w której bezkarnie warcholila ambicja przywódców, w której wszechwładza sejmów i prywata posłów obluźowywała tryby maszyny państwowej i w której władza naczelna stawała się tylko cieniem i żalosną dekoracją, bezsilną wobec swoich i wobec obcych potencji.

Konstytucja Majowa usiłowała zrealizować, a przekazała w testamencie do realizacji przyszłym pokoleniom trzy tezy ustrojowe: Pierwszą z nich jest demokratyczna zasada zrównania wszystkich obywateli wobec prawa. Konstytucja Majowa wprowadza w czyn tę zasadę — w ścisłym niezawodnie związku z hasłami, rozlegającymi się nad Sekwaną, — w szerokiej mierze w odniesieniu do mieszczan, ogólnikowo i połowicznie w stosunku do włościan. Podejmie tę pracę „uniwersał połaniecki” Kościuszki i manifest Rządu Narodowego z r. 1863. **Drugą zasadą Konstytucji 3-go Maja, która nie pozostaje oczywiście w żadnej sprzeczności z pojętą rozumnie demokracją i ze zrównaniem wszystkich obywateli, — jest zasada silnej władzy i wyposażenie władzy zwierzchniej w te wszystkie atrybucje, które dopiero mogą umożliwić jej konsekwentne i dalekosiężne kierowanie nawą państwową.** Trzecią wreszcie zasadą jest realizowanie przekonania, że **jedyną poręką niepodległości i bezpieczeństwa ojczyzny są: skarb i wojsko.**

Testament Konstytucji Majowej wciąż obowiązuje. I wciąż żywe, bo nieśmiertelne, jest naczelne trzeciomajowe zawołanie, że: **dobro państwa jest pokazem naczelnym**

wszystkie siły społeczne, któremu służyć musimy w entuzjazmie porywów i w codziennym trudzie, by pomnożyć i nietknięty oddać następnym pokoleniom nasz tysiącletni dorobek.

Ra.

Święto pułkowe 39 p. p. Strzelców lwowskich.

Stojący załogą w naszym mieście 39 p. p. Strzelców lwowskich święcił dorocznym zwyczajem 29 kwietnia swą uroczystość pułkową, która w tym roku aczkolwiek obchodzona skromnie w ramach pułku — to jednak wypadła niezwykle uroczystie.

Z okazji tegoż święta odbyły się zawody w zakresie gier polowych. Nagrodzone po jednym zespole w obydwu bataljonach. W dniu 25 kwietnia odbyły się również zawody strzeleckie o mistrzostwo wiosenne w dwu klasach 39 p. p.

W wigilję uroczystości tj. 28 kwietnia odbyła się zbiórka i raport na dziedzińcu koszarowym, poczem dca pułku, pułkownik dyplom. p. Trzaska-Durski, wygłosił z prawdziwą swadą piękne co do formy a silne co do treści żołnierskie przemówienie, będące prawdziwym odzwierciedleniem duszy tego prawdziwego żołnierza-dowcy i obywatela a które poniżej w całości podajemy:

„W dzień święta pułkowego, w czternastą rocznicę zwracam się do Was żołnierze, którzy macie zaszczyt pełnić służbę w szeregach 39 p. p. Strz. Lwowskich.

Święto nasze obchodzimy dziś na pamiątkę chwalebego czynu pułku w działaniach zaczepnych wojsk polsk. które to działania 14 lat temu zdecydowały o oswobodzeniu Lwowa od otaczającego miasto wroga i rozpoczęły szeregiem świetnych zwycięstw znaczący pochód do odebrania ziem, które przez wieleset lat należały do Polski,

Świetne czyny pułku przypominają nam godło nasze — chorągiew pułkowa, na której złotymi literami wypisane są nazwy bitew zwycięskich. Zboiska, Brzuchowice pod Lwowem, Hluboczek, Tarnopol nad Zbruczem, Nowokostantynów na Podolu i Auta daleka kresowa rzeczka na Białej Rusi.

Historja naszego pułku jest bogata, obfituje w szereg bohaterskich czynów, uczcie się na nich, budujcie swe żołnierskie dusze, w nich szukajcie przykładów w chwilach ciężkich.

Obecnie w pracy pokojowej dokładajcie wysiłków codziennych, aby się jaknajlepiej szkolić, sposobić i zaprawiać do waszych szczytnych zadań i do wypełnienia najszczytniejszego obowiązku żołnierza, tj. walki z bronią w rękę w obronie ojczyzny.

Niezapominajcie żołnierze o tam że nie

Telefon 176

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

poleca:

**Najnowsze płaszcze,
kostjumy damskie
i płaszczyki dla dziewcząt**

LEON BLATT

JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglami-trenchcoaty,
ubrania męskie, ubranka i płasz-
czyki dla chłopców i mundury studenckie**

Wyłączna sprzedaż modeli damskich światowych firm. — W ogromnym wyborze!

okeczne wojny wymagają wysiłku całego narodu, do osiągnięcia zwycięstwa potrzebne są ofiary całego społeczeństwa.

Żołnierz z natury rzeczy powinien być tym obywatelem, który innych oświeci i pouczy o potrzebach Państwa, który tchnie w innych obywateli zrozumienie rzeczy karność, spistości, ładu i porządku, poszanowania władzy, współdziałania wszystkich, oraz nauczy ich ponosić ofiary, gdy ojczyzna tego wymaga. Wojsko nie jest dziś kastą jak dawniej bywało, nie wyodrębnia się od społeczeństwa t. zw. cywilów, żołnierz polski kocha swoje społeczeństwo t. zw. cywilów, żołnierz polski kocha swoje społeczeństwo, nie odgradza się od niego, chce przeniknąć swymi wielkimi hasłami, jaknajszersze jego warstwy, gdyż wie, że siła nasza leży we wspólności wysiłków.

Szeroka dziedzina pracy na polu Przystosowania Wojsk. w narodzie wymaga przedewszystkiem zrozumienia wśród Was żołnierze, ażebyście pracę swą we wsiach i miastach, gdzie tylko myśl Polaka przenika, krzewili. Obowiązek Wasz żołnierski zatem nie polega jedynie na odbyciu służby w szeregach, ale ciągnie się dalej po wyjściu z wojska i odejścia do Waszej pracy zawodowej i tam musicie pamiętać, że jesteście żołnierzami sławnego 39 p. p. i pracować dla potęgi i wielkości Rzplitej.

Dzisiaj w dniu naszego wielkiego święta, które jest przedewszystkiem świętem Waszym Żołnierze, zwróćmy myśl naszą ku tym wszystkim, co losami Państwa Polskiego kierują, słubując im wierność, karność i obojętne spełnianie naszych obowiązków obywatelskich i żołnierskich — wnieśmy okrzyk: Niech żyje Pan Prezydent Rzeczy Pospolitej Polskiej Ignacy Mościcki i Wódz Narodu Polskiego, Min. Spr. Wojsk. Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski“.

Następnie odbył się apel za poległych przy akompaniamencie żałobnego marszu odegranego po mistrzowsku przez własną orkiestrę, który przy świetle pochodni wypadł niezwykle pięknie i nastrojowo.

W dniu święta tj. 29 kwietnia o godz. 6-tej rano odbyła się uroczysta pobudka po ulicach miasta, następnie nabożeństwo w kościele parafjalnym. Po nabożeństwie nastąpiła sprawna defilada całego pułku, szczególnie wrażenie wywarła dziarska postawa kompanii P. W. prowadzona przez ppor. Hnatowa, którą odebrał dca pułku pułk. dyplom. Trzaska-Durski w gronie oficerów. O

godz. 10.30 odbyła się dekoracja odznaką pułkową oficerów i szeregowych, odczytanie rozkazu pułkowego z awansami i rozdanie nagród strzeleckich. Nagrody strzeleckie uzyskali p. p.: pułk. dyplom. Trzaska-Durski, Komdt pow. P. W. por. Gronkowski, sierż. Benedykt, znani najlepsi strzelcy. Odznak pułkowych rozdano 69. O godz. 11.30 odbył się wspólny obiad żołnierski i P. W.

Wieczorem odbyła się w salach Kasyna ofic. 39 p. p. skromna zabawa taneczna, która zgromadziła elitę pięknych pań, cały korpus oficerski tegoż pułku, oraz delegacje innych pułków. Przy dźwiękach własnej orkiestry tańczono obojętne do rana, by następnie z żalem w naprawę bajecznym nastroju się rozejść. Równocześnie dla podoficerów 39 p. p. odbyła się herbatka z tańcami w salach Domu Żołnierza, która w miłym nastroju przeciągnęła się do białego rana.

A. S.

Doroczne Walne Zebranie Związku Kredytowego Spółdzielni z o. o. w Jarosławiu.

W szalenie wypełnionej sali posiedzeń Kahału i przyległej odbyło się 30 kwietnia br. doroczne Walne Zebranie Związku Kredytowego. Aczkolwiek zebranie było wyznaczane na godzinę 3.30 po pół, to jednak już przed godziną 3-cią miejsca były zajęte, a wchodząc na salę czuć było atmosferę naładowaną elektrycznością, atmosferę silnego zdenerwowania i namiętności. Miejscami odnosiło się wrażenie, że spora rzesza obecnych przybyła, aby być wyłącznie obserwatorami tych pulsujących namiętności, spodziewając się „wybuchu“ naładowanej elektryczności, co jednak, może ku strapieniu tych wszystkich „obserwatorów“, nie nastąpiło. Zebranie w krótkich słowach zagaił wiceprezes Rady nadzorczej p. Dr. Spatz, poczem przewodniczącym dnia wybrano bez żadnego sprzeciwu p. mecenasa Dra Rabinowicza. Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zebrania, sprawozdanie z czynności za rok 1932 składał przewodniczący Zarządu p. mecenas Dr. Jakób Meisels. Referent — znany zresztą ze swych wprost precyzyjnie z całą pedanterią opracowanych i składanych referatów budżetowych na posiedzeniach Rady miejskiej, jako jej główny sprawozdawca budżetowy — i tym razem w swem ściśle rzeczowym sprawo-

zdaniu stanął na wysokości zadania i stwierdzić należy, że nawet skądinąd przeciwnicy referenta, słuchali jego sprawozdania z zapartym oddechem. P. Dr. Meisels na samym wstępie poświęca gorące wspomnienie pośmiertne bhp. Drowi Romanowi Resslerowi, zasłużonemu Członkowi Zarządu, którego to przemówienia obecni wysłuchali stojąco. Późem ku uczczeniu pamięci bhp. Dra Resslera przewodniczący p. Dr. Rabinowicz przerwał zebranie na 5 minut. Po podjęciu Zebrania, sprawozdawca p. Dr. Meisels wprost z drobiazgowymi szczegółami i cyframi składa sprawozdanie z czynności, podkreślając, że Związek Kredytowy mimo szalejącego kryzysu powszechnego i załamania się t. zw. walut szlachetnych tj. dolara amerykańskiego i funta angielskiego, kontynuuje dalej swą społeczną działalność w ramach i w myśl idei spółdzielczości. W działaniu swem z natury rzeczy musi w operacjach finansowych być ostrożnym, czuwać niezmiernie nad powierzonym kapitałem, już choćby z tego względu, że majątek Związku Kredytowego jako Spółdzielni, jest majątkiem wspólnym. Po złożeniu sprawozdania, które zebrani przyjęli burzą oklasków p. Dr. Meisels przedstawia genezę powstania Związku Kredytowego, który w bież. roku obchodzić będzie jubileusz 25-lecia powstania. Założycielami tej instytucji, która po powstaniu nosiła nazwę „Ika“ i była instytucją czysto filantropijną, byli bhp.: Leon Lüfschütz, Jakób Freudenheim, Szymon Luri i Maurycy Blumenfeld, z żyjących zaś p. p.: Dr. Salo Rossberger i pracujący dotąd jako członkowie Zarządu Samuel Pfeffer i Dr. Maurycy Ettinger. Z biegiem czasu instytucja filantropijna przekształciła się na spółdzielnię kredytową o charakterze czysto bankowo społecznym. Prelegent apeluje, aby przyszły Zarząd i nowo wybrani starali się, by instytucja powyższa utrzymała się na obecnym poziomie. W końcu prosi o krytykę, ale krytykę rzeczową, która jemu osobiście będzie bardzo miłą — jako dowód zainteresowania się powyższą instytucją i oświadcza, że na krytykę rzeczową — pozbawioną odcienia osobistych animozji — odpowie i z całą przyjemnością rzeczowe uwagi przyjmie do wiadomości i do nich się zastosuje. W dyskusji zabierali głos m. i. Dr. Rabinowicz, Meister Pinkas, Henryk Hoizberger, Dr. Schorr Samuel, Glatt Abr. i i. Pan Henryk Holzberger dwukrotnie stawiał zarzut pod adresem p. przewodniczącego dnia, że na sali znajduje się masa osób, nie będących członkami, a którzy biorą

Prof. Dr. Jan Sas Zubrzycki

Znaczenie sztuki Jarosławia.

Ktokolwiek bliżej zaznajamiamy się z pomnikami przeszłości w Polsce, nabrać może przekonanie, że właściwie wszystko, co tylko u nas istnieje, miało i ma przeznaczenie jedno, aby głosić przynależność do wpływów Europy, nieskończonych i nienależnych. Zachodzi pytanie poważne, czy kultura zachodnia na to tylko istnieje, aby tępiła wszystko co nie jest do niej podobne i aby gładziła wszystko wedle przepisu jednostajnego?

Sztuka piękna Jarosławia posiada atoli znaczenie odrębności takiej, jaka nie daje się łatwo przyłączyć do wyrazu tego lub owego. Pewna swoistość tkwi w treści — siła rodzinna żyje nawet po szczątkach lub nawet tylko opisach. Tak n. p. moc niszczytelka usunęła z powierzchni ziemi kościół farny Św. Michała, aby na miejscu jego i z kamieni jego powstała cerkiew, jednak opisy dokładne poświadczają, że w ołtarzu wielkim był obraz Uśpienia M. Boskiej, zatem zachodziła tu łączność ścisła z kościołem

Marjackim w Krakowie. Wyobrażenie „Uśpienia“ należy bezwątpienia do sztuki wschodniej i pomysł Stwosza w tym względzie nie da się sposobem żadnym przyłączyć do sztuki niemieckiej. W Kollegacie św. Michała była tęczą wspaniała a pod nią wisiał krzyż tęczowy z Bożomęką, zupełnie tak, jak po kościołach krakowskich i toruńskich. Jest to dowód, jak silnie zakorzenionym był duch polski po kształtach tej świątyni, którą wrogowie postanowili usunąć z widowni, aby nie mówiła polskością.

Sztuka starodawna w Jarosławiu przemawia do badacza resztkami podcieni sklepionych, które choć ocalały tylko w ostatekch pokaleczonych i zmienionych potwornie, lecz mimo to świadczą o właściwości architektury polskiej, której my zgoła nie znamy i nie uznajemy. Uczynym naszym ciągle się wydaje, że podcienia nasze muszą być konieczne tylko włoskie (?) i to z doby jedynie Odrodzenia — a tymczasem podcienia u nas dookoła rynków i podwórzy biegnące mają źródło swoje w sztuce średniowiecznej i to znowu w polskim budownictwie drow-

nianem. Nie potrzeba daleko szukać pierwowzoru dla założeń tego rodzaju — wszak niedaleko Jarosławia jest miasteczko Próchnik, którego domy i w rynku i po przedmieściach cieszą się okazami przepięknymi założeń podcieniowych, należących do najstarszej **ciemności polskiej** W Ciężkowicach nad Brałą koło Tuchowa jakież dochowały się wzory przepiękne podcieni na słupach drewnianych! Jakaż to szkoda ogromna, że naród nie podtrzymuje swych podcieni naszych, rodzinnych, bo ich nie rozumie i nie docenia. A któreż miasto miałooby obowiązek największy pielęgnowania tego pierwiastka, tak jędrnie skojarzonego ze szlaką polską najdawniejszą, jeżeli właśnie nie Jarosław?... Rynek przede wszystkim powinien tu być zachować pierzeje podcieniowe, jakie są w Krośnie i w Zamościu i jakich resztki widzimy w Kielcach i Sądomi-rzu i t. d. i t. d.

Kamienica w rynku, zwana **zamkiem starym**, miała podcienia także, ale ponadewszystko przechowała górę przykład jeden z najciekawszych, i najpoważniejszych dla sztuki polskiej

tarnego Naczelnika Wydziału Ministerstwa Opiek. Społ. p. Dra St. Tubiasza do Jarosławia, gdzie w obecności p. p.: starosty Wąsa, lekarza pow. Dra Grzegorzewskiego, sekret. Wydziału pow. Tyralskiego i kierownika Pow. Ośrodka Zdrowia Dra Ignacego Holzbergera zwiedzili Ośrodek Zdrowia i wyrazili swe najwyższe uznanie dla wzorowego prowadzenia tegoż.

Plotki o gimnazjum żeńskim. W prasie zamiejscowej ukazały się notatki jakoby Towarzystwo prywatnego gimnazjum żeńskiego im. Juliusza Słowackiego w Jarosławiu chyliło się ku upadkowi ze względu fatalnego stanu finansowego.

Pogłoski te jak z miarodajnych źródeł się dowiadujemy nie odpowiadają prawdzie. Wprawdzie Kasa Chorych oddział w Przemyślu zajął pretensje do członków z tytułu czesnego dla zabezpieczenia należności za ubezpieczenie nauczycielstwa, jednak **na wniosek Kasy Chorych egzekucja została umorzona a nakaz zajęcia został uchylony z powodu polubownego załatwienia sprawy.** Możemy stwierdzić z przyjemnością, że **był Gimnazjum nie jest zagrożony**, a stan jego oparty na trwałych podstawach. Obecny zarząd przeprowadził szereg sanacyjnych operacji, które zapewniają Towarzystwu wywiązanie się ze zobowiązań i spłaty długów zaciągniętych na budowę własnego gmachu przy ul. 3 Maja. Do sprawy tej jako — zdaniem naszym — niezmiernie aktualnej, we właściwym czasie powrócimy i poświęcimy więcej miejsca na omówienie całokształtu istotnego stanu rzeczy.

Ze sportu.

Ż. K. S. Hasmonia (Lwów): W. C. K. S. Ognisko 2:2 (0:0). Zawody o mistrzostwo kl. A rozegrane we Lwowie zakończyły się wynikiem remisowym.

W. C. S. S. Polonia II. (Przemyśl): W. C. K. S. Ognisko II 3:0 Zawody o mistrzostwo kl. B. Sędzia p. Dr. Ringel.

S. K. S. Sokół (Nisko): S. K. S. Jarosławia 6:3. Zawody o mistrzostwo kl. C. Sędzia p. Józef Król. *Sheryw.*

Z ostatniej chwili.

Olbrzymi pożar magazynu Polminu za stacją kolejową, wybuchł 4 bm. rano. Zawiadomiona miejska straż pożarna o godz. 8.35 natychmiast wyjechała na miejsce z naczelnikiem Ziembowiczem i zastępcą Fedorowiczem. Przybyła natychmiast zaalarmowana wojskowa straż całego garnizonu, z której kompanja 39 p. p. bez przerwy pompowała wiadrami wodę z pobliskiej studni. Na miejscu jawili się bezwzględnie p. p.: starosta Wąs, dca 24 p. a. l. pułkow. Dr. Erceville, komdt pow. P. P. komisarz Skąpski i kierownik Komisarjatu P. P. komisarz Kochanowicz. O ratowaniu magazynu, w którym było około 200 beczek benzyny, oliwy, smaru, mowy nie było, temwięcej, że co kilkanaście minut następowały silne eksplozje. Energiczna i uznania godna akcja ratunkowa naszej straży pożarnej, ograniczała się do ochrony granicznych budynków, co jej się w całości udało, tak, że nawet płót otaczający magazyn nie spalił się. Na szczęście panował wiatr w stronę wolnej przestrzeni kolejowej. Gdyby wiatr dął w przeciwnym kierunku, tj. na budynki, ogromna połać miasta byłaby w poważnym niebezpieczeństwie. Pożar powstał podobno wskutek iskry spowodowanej przy otwarciu beczki t. zw. „majzlem”. Szkoda poważna. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Bliższych szczegółów, ze względu na brak miejsca i z powodu oddania numeru pod prasę, zapodać nie możemy.

NAJSMACZNIJSZE, NAJZDROWSZE, ZAWSZE

bardzo świeże wędliny

— wyłącznie tylko u —

Niezabitowskiego

w Jarosławiu.

ul. Słowackiego :—; dom p. Dra Spatza.

Koniecznosc z tym ziołem!

KOWALSKINA

USUWA NAJUPORCZYWSZE **BOLE GŁOWY**

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA KAP. KOWALSKI WARSZAWA

„Grand Hotel” z niecierpliwością oczekiwana, tryskająca humorem farsa znanego wiedeńskiego komedjopisarza Pawła Franka zostanie stanowczo odegrana w **nie-dzielię 7 bm. o godz 8 wiecz.** w sali Jad Charuzim. Udział biorą najwybitniejsze siły z panną Rózią Springer i W. Rosenblatem na czele.

„Wicek i Wacek” wesołą komedję Z. Przybylskiego odegra w poniedziałek 8 maja br. w sali „Sokoła” młodzież szkoły handlowej. Kierownictwo w wytrawnych rękach prof. Z. Nowosada. Szczegóły w afiszach.

Jako mały upominek rozdaje fabryka Kollontay'a swym konsumentkom bezpłatnie najnowszy wykwintny środek do pielęgnowania włosów. Kupując kilogram mydła „Kollontay z pralką”, otrzyma Szanowna Pani w każdym sklepie bezpłatnie paczkę Shempunalu Kollontay'a wartości 40 groszy. Przy kupnie tylko 1/2 lub 1/4 kg, zechce Szanowna Pani zażądać odpowiedni bon. Kollontay'a Shempunala czyni włos pięknym, puszystym i wonnym. Z Shempunalu będzie Szanowna Pani taksamo zadowolona, jak z znanego ze swej dobroci mydła „Kollontay z pralką”, którego jakość przewyższa znacznie jego cenę.

Mydło **Kollontay**

z pralka jest lepsze....

234

Bezpłatnie: Originalna paczka Shempunalu Kollontay'a (wartości 40 gr.) do 1 kg mydła Kollontay'a

CZEMU KUPUJĘ W „IMPERIAL”?

Bo wybór towarów największy

o ceny przystępne

o usługa sumienna

o dogodne ulgi w spłatach

o gatunek towarów najlepszy

Książka za bezcen Książka za bezcen

TANI TYDZIEŃ KSIĄŻKI

jakiego jeszcze nie było!!

w księgarni Józefa Meinbarta Grodzka od 27-go kwietnia do 10-go maja 1933 r.

Zniżka cen od 30% - 80%

Kompletujcie biblioteki.

LOS Y Klasy I.

27 Loterji Państwowej są już do nabycia w Kolekturze **N. KRIEGERA** oraz w **BANKU LUDOWYM** przy ul. Grunwaldzkiej.

Ciagnienie 18-go Maja.

Ćwiartka losu 10 złotych.

Nawozy sztuczne na sezon wiosenny b. r.

a to:

Sól potasowa, kainit zwykły i pylasty, superfosfat mineralny, azotniak mielony i granulowany, saletrę wapniową i sodową, siarczan amonu, saletrzak i „Nitrofos”, fosforyty rachowskie,

w całkowitych ładunkach wprost z kopalń i fabryk, zaś detalicznie z magazynu w Jarosławiu, dostarcza

SPÓŁDZIELCZY BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością **W JAROSŁAWIU.**

Ofiary Kwasu moczowego

Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Artério-
Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4
Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą Zadac w aptekach i składach aptecznych

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych **W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cełgi i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzie, pasty do podłóg, klingerit, asbesi, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne

Warunki zapłaty według umowy.